

Trzy kombajny i siedem ciągników marki Case IH w jednym przedsiębiorstwie

Postawili na jedną markę



Tekst i zdjęcia: Krzysztof Plocki

Odwiedziliśmy to przedsiębiorstwo na początku września, podczas dożynek zakładowych. To był dobry moment, aby podsumować nie tylko plony, ale również pracę nowych kombajnów i ciągników, dzięki którym żniwa przebiegły sprawnie i oszczędnie.

Trzy kombajny

Na początku tego roku szefostwo CGFP sp. z o.o. po przeanalizowaniu ofert producentów kombajnów wybrało markę Case IH. Zadecydowały o tym głównie trzy powody: atrakcyjna oferta finansowania fabrycznego, dobra opinia o firmie Zip Agro (diler Case IH) i duży areał uprawy kukurydzy na ziarno. Ten ostatni argument związany jest z powszechnie znaną opinią – kombajny rotorowe Case IH Axial Flow czują się w kukurydzy jak ryby w wodzie. Obawiano się trochę, jak poradzą sobie w czasie lipcowo-sierpniowych omłotów. Okazało się jednak, że nie miały z tym najmniejszego problemu. – Jeste-

Rewolucja w zakresie techniki rolniczej – to stwierdzenie najlepiej pasuje do sytuacji, jaka ma miejsce w spółce CGFP w Wojnowie koło Bydgoszczy. Co ona dała? Oszczędności liczone rok do roku na paliwie po zbiorach rzepaku i zbóż z powierzchni ok. 3000 ha oraz zerwaniu na tych polach ścierniska wyniosły 30%!!!



Trzy kombajny Case IH Axial-Flow 8230 AFS należące do spółki CGFP czeka jeszcze w tym roku zbiór kukurydzy z powierzchni 1200 ha.

śmy mile zaskoczeni czystością zebranego rzepaku i zboża oraz wydajnością kombajnów Case. Jedyna uwaga dotyczy zbioru słomy. Prasy zwijające radziły sobie z nią do-

brze do momentu, gdy nie zmokła w rzędach powstałych po omłocie. Wtedy wystąpił problem z jej zbiorem, gdyż w stosunku do słomy po klasycznych kombajnach była ona wbita w ściernisko i bardzo długo wysychała. Dlatego planujemy zakupić jedną wydajną prasę wielkogabarytową, która będzie zbierała słomę na bieżąco za kombajnem. Dzięki temu zmniejszymy ryzyko jej zamoknięcia i opóźnienia zbioru. Ponadto zamienimy kilka mniej wydajnych maszyn na jedną – argumentuje **Andrzej Słomczewski**, główny agronom spółki CGFP.

W tym roku z racji pierwszego sezonu pracy trzech kombajnów Case IH Axial-Flow 8230 AFS w CGFP sp. z o.o., aby mieć pewność zbioru, zdecydowano się jeszcze na posiłki żniwne w postaci usług. Wybrano jednak identyczne kombajny, aby

Jacek Podlewski, prezes zarządu spółki CGFP: – Serwis firmy Zip Agro w czasie żniw był u nas prawie codziennie. Nie było to jednak spowodowane awariami sprzętu, które zdarzały się niezmiernie rzadko i w większości z przyczyn uszkodzeń mechanicznych zespołu żniwnego przez kamienie, ale potrzebą szkoleń operatorów i dopracowywania potrzeb przedsiębiorstwa w zakresie głównie rolnictwa precyzyjnego.

